

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2003 roku Z. U. rozpoczął z B. Z. i jej mężem współpracę, która miała polegać na wspólnym prowadzeniu sklepu z futrami. Współpraca nie powiodła się i w wyniku wzajemnych rozliczeń okazało się, że B. Z. jest winna Z. U. pieniądze.

W dniu 30 czerwca 2005r. wydany został przez Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. akt XXV C 43/05, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nakazem zapłaty zasądzono od B. Z. na rzecz Z. U. kwotę 126.444,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, pod sygn. III Km 988/06 przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Żoliborza A. K., w toku którego 8 czerwca 2006r. zajęte zostały ruchomości, wymienione w protokole z tej samej daty. Zajęte ruchomości, na których umieszczono kartki z pieczęcią komornika pozostawiono we władaniu dłużnika B. Z. i komornik pouczył B. Z. o obowiązkach dozorca. B. Z. podpisała protokół.

W dniu 09 sierpnia 2006r. miała odbyć się pierwsza licytacja ruchomości, jednak postanowieniem z dnia 25 lipca 2006r. Sąd Okręgowy w Warszawie wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z dnia 30.06.2005r.

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2006r. postępowanie egzekucyjne zostało zawieszona.

W/w nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 4 maja 2009r. i został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 1 lipca 2009r.

Z. U. uzyskał nakaz zapłaty opatrzony klauzulą wykonalności ze stwierdzeniem prawomocności w dniu 15 lipca 2009r. i w jego imieniu skierowano wniosek o podjęcie zawieszona postępowania, co stało się postanowieniem z dnia 24 lipca 2009r.

W dniu 24 lipca 2009r. komornik ustalił w rozmowie telefonicznej z B. Z., iż ruchomości zajęte w toku postępowania egzekucyjnego zostały zbyte.

W dniu 31 lipca 2009r. komornik dokonał sprawdzenia ruchomości i ustalił, iż spośród 93 zajętych w dniu 8 czerwca 2006r. , znajduje się ich tylko 29.

Na dzień 7 października 2009r. w lokalu przy ul. (...) wyznaczona została przez komornika licytacja ruchomości. Licytacja nie odbyła się, ponieważ w lokalu w tym dniu nie było już żadnych zajętych ruchomości. B. Z. poinformowała, że wyprowadziła się z tego miejsca, nie przekazała jednak obecnemu na miejscu asesorowi komorniczemu W. D. gdzie znajdują się zajęte ruchomości. Zobowiązała się do końca października 2009r. dostarczyć te ruchomości do kancelarii komorniczej. Tak się jednak nie stało. Kolejna licytacja, która miała mieć miejsce w dniu 5 marca 2010r. również nie odbyła się, ponieważ nie stawiła się B. Z. i nie było również znane miejsce, gdzie znajdują się zajęte ruchomości.

Postępowanie zostało umorzona wobec stwierdzenia, że egzekucja jest bezskuteczna w dniu 30.01.2017r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka Z. U. k. 63 – 65, 562 - zeznań świadka A. K. k. 83v – 84, 459 – 460, zeznań świadka W. D. k. 185v – 186, k. 3 kserokopii nakazu zapłaty, dokumentów z postępowania egzekucyjnego k. 6 – 58, 88 – 130, 400 – 448.

Oskarżona **B. Z.** przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że 64 ruchomości wskazane w protokole z dnia 8 czerwca 2006r. sprzedała, aby się utrzymać, a resztę rzeczy zabrała ze sobą (wyjaśnienia k. 435).

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w toku procesu okazał się dla Sądu kompletny i wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia, zaś wersję zdarzeń w odniesieniu do zarzucanego oskarżonemu czynu, Sąd ocenił wszechstronnie, swobodnie i obiektywnie przez pryzmat zastosowania art. 7 k.p.k., zgodnie z którymi Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i wskazała, że zbyła rzeczy wskazane w protokole zajęcia z dnia 8 czerwca 2006r. a te które pozostały zabrała ze sobą. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego.

Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadków Z. U., A. K. i W. D.. Są one spójne, logiczne, konsekwentne, a poza tym w całości znalazły potwierdzenie w dokumentacji komorniczej znajdującej się w aktach sprawy.

Zeznania świadka P. K., w ocenie Sądu, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów zgromadzonych w sprawie, albowiem nie budziły one zastrzeżeń natury prawnej i faktycznej, a żadna ze stron nie kwestionowała ich treści.

Podkreślić należy, że oskarżona w momencie dokonania czynu zabronionego miała niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączających winę, czy bezprawność czynu.

B. Z. została oskarżona o to, że w okresie od dnia 9 czerwca 2006 roku do dnia 31 lipca 2009 roku w W., w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu oraz uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela Z. U., usunęła składniki majątku w postaci ruchomości objętych protokołem z zajęcia ruchomości z dnia 8 czerwca 2006r., sporządzonego przez aplikanta komorniczego P. A. z upoważnienia Komornika Sądowego A. K. w ilości 64 sztuk spośród 93 zajętych tj. o czyn z art. 300 § 2 kk.

Przestępstwa stypizowane w art. 300 § 2 kk mogą być popełnione tylko umyślnie. Sprawca czynu określonego w § 2 odpowiada za działanie kierunkowe – w celu udaremnienia wykonania orzeczenia. Musi więc także obejmować swoją świadomością fakt istnienia takiego orzeczenia oraz fakt pokrzywdzenia wierzyciela.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych nie ulega żadnym wątpliwości, że oskarżona powinna odpowiadać za czyn przewidziany w art. 300 § 2 k.k., gdyż obejmowała ona swoim zamiarem cały zespół ustawowych znamion tego występku. Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wskazała, że zbyła część ruchomości objętych protokołem z dnia 8 czerwca 2006r., a pozostałe ruchomości zabrała ze sobą. Jak wynika z akt sprawy oskarżona kwestionowała zasadność roszczeń Z. U.. Z drugiej strony znała jednak treść nakazu zapłaty z dnia 30 czerwca 2005r., wiedziała, że toczy się postępowanie egzekucyjne, była obecna w dniu 8 czerwca 2006r. podczas zajmowania ruchomości, które oddane zostały jej pod dozór, a komornik pouczył ją o obowiązkach dozorczy. B. Z. podpisała protokół. Pomimo tego nie zastosowała się do jego treści. Sekwencja zdarzeń, a także motywacja oskarżonej wskazuje, iż działała z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu cywilnego oraz uszczuplenia zaspokojenia wierzyciela Z. U.. Oskarżona przeznaczyła pieniądze uzyskane ze sprzedaży zajętych ruchomości na własne potrzeby i potrzeby jej rodziny.

Sąd doszedł zatem do przekonania, że oskarżona dopuściła się zarzucanego jej aktem oskarżenia przestępstwa stanowiącego występku z art. 300 § 2 k.k.

Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonej winy w chwili czynu. Uzasadnionym było w danym wypadku wymagać od oskarżonej zachowania zgodnego z normą prawną, a nie zachodziły jednocześnie przyczyny, które odmowę takiego zachowania uzasadniałyby.

Przy wymiarze kary sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k.

Podstawą wymiaru kary w niniejszej sprawie jest art. 300 § 2 k.k. przewidujący, że karą za czyn jakiego dopuściła się oskarżona jest kara pozbawienia wolności orzekana w wymiarze od 3 miesięcy do 5 lat.

Zdaniem Sądu rodzaj i wymiar kary orzeczonej wobec B. Z. był adekwatny do stopnia jej winy i społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

W ocenie sądu stopień winy oskarżonej jest znaczny; działała ona z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Po stronie okoliczności obciążających Sąd uwzględnił także znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonej występku, a wyrażający się w sankcji przewidzianej za występki z art. 300 § 2 kk i wysokość szkody. Sąd wziął również pod uwagę, że do tej pory roszczenia Z. U. nie zostały zaspokojone.

Po stronie okoliczności łagodzących Sąd miał na względzie, iż oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, nie była karana sądowo, a także jej w miarę ustabilizowaną sytuację życiową.

W świetle w/w okoliczności Sąd, uznając oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu wymierzył jej karę, na podstawie art. 300 § 2 kk, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk w dolnych granicach ustawowego zagrożenia – 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądy wymierzona oskarżonej kara, biorąc pod uwagę przewagę okoliczności obciążających w tej sprawie, jest karą proporcjonalną do stopnia zawinienia, stopnia szkodliwości społecznej czynu, a ponadto spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem Sądu, tak wymierzona kara spełni wszystkie swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej, albowiem wzbudzi refleksję u sprawcy połączoną w tym, konkretnym wypadku ze wzbudzeniem w sobie przekonania nieopłacalności łamania prawa i z całą pewnością wpłynie na jej sposób życia, eliminując ewentualny zamiar popełnienia kolejnego przestępstwa, co rodzic już będzie, a czego musi mieć świadomość, surowszą odpowiedzialność.

Sąd uznał jednak, iż zachodzą podstawy do warunkowego zawieszenia orzeczonej w stosunku do oskarżonej kary pozbawienia wolności i postawił wobec niej pozytywną prognozę kryminologiczną na przyszłość i przyjął, iż nie dopuści się ona więcej przestępstw. Oskarżona dotychczas nie wchodziła w konflikt z prawem, nie była karana sądowo. Sąd warunkowo zawiesił wykonania kary pozbawienia wolności na okres próby - 2 lat, który w ocenie Sądu będzie wystarczający dla sprawdzenia prawidłowości postawionej w stosunku do oskarżonej prognozy kryminologicznej i utrwalenia jej prawidłowej postawy. Orzeczenie w tym zakresie oparte zostało o przepisy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu ustalonym na dzień 31.07.2009r. w zw. z art. 4 § 1 kk.

Sąd zastosował przepisy obowiązujące na dzień 31.07.2009r., albowiem takie rozstrzygnięcie w świetle art. 4 § 1 kk, jest korzystniejsze dla oskarżonej, bowiem Sąd nie był zobowiązany nakładać na nią obowiązków z art. 72 § 1 kk.

W ocenie Sądu, koniecznym jest, by oskarżona poniosła bezpośrednią i odczuwalną dolegliwość związaną z popełnieniem przez nią czynu zabronionego, która będzie ją dodatkowo mobilizowała do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości i spełni swe cele wychowawcze. Wobec tego, iż oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej Sąd wymierzył jej karę grzywny w rozmiarze 150 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł, uznając ją za odpowiednią dla oskarżonej. Przy wymiarze tej kary Sąd uwzględnił wszystkie wymienione wyżej okoliczności. Określając ilość stawek dziennych Sąd uwzględnił stopień szkodliwości społecznej czynu oraz zawinienia, natomiast przy ustaleniu wysokości jednej stawki Sąd wziął pod uwagę fakt, iż oskarżona, w ocenie Sądu, jest w stanie wymierzoną jej karę uiścić.

Pomimo złożonego wniosku przez oskarżyciela posiłkowego Sąd nie nałożył na oskarżoną obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, a to w oparciu o treść art. 415 § 1 zd. 2 kpk, albowiem w dniu 30 czerwca 2005r.

wydany został przez Sąd Okręgowy w Warszawie, sygn. akt XXV C 43/05, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nakazem zapłaty zasądzono od B. Z. na rzecz Z. U. kwotę 126.444,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W/w nakaz zapłaty uprawomocnił się w dniu 4 maja 2009r. i został opatrzony klauzulą wykonalności z dnia 1 lipca 2009r. Zatem w sytuacji, gdy istnieje już tytuł wykonawczy nie było możliwe ponowne orzekanie w tym zakresie. Sam Z. U. zeznał, że nakaz zapłaty wraz z klauzulą wykonalności nadal jest w mocy (k. 563).

Na podstawie art. 627 § 1 kpk Sąd zasądził od oskarżonej zwrot kosztów procesu, albowiem zdaniem Sądu kwota ich nie jest wysoka i w obecnej sytuacji majątkowej oskarżonej nie będzie stanowić dla niej zbyt dotkliwego obciążenia.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.